᛫KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Kwietnia. — Rok 1845. Czwartek. № 88. Jutro, Śty Izydor.

Wypis z Protokółu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego. Z Bożej Łaski, MY MIKOŁAJ Iszy, Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski, etc. Na przedstawienie Namiestnika Naszego Królestwa Polskiego, Referendarz Stanu *Tykiel*, pełniący obowiązki Gubernatora Cywilnego Gubernji Augustowskiej, któremu Ukazem Naszym do Rządzącego Senatu z dnia dzisiejszego nadaliśmy stopień Rzeczywistego Radcy Stanu, mianowany ostatecznie zostaie Gubernatorem Cywilnym tejże Gubernji.— Dan w Petersburgu, dnia 28 Lutego (12 Marca) 1845 r. (podpisano) MIKOŁAJ. — Przez Cesarza i Króla, Minister Sekr: Stanu, *Ig. Turkułł.*

Wypadek kwesty odbytej przez Damy dobroczynne przy Grobie ZBAWICIELA, w dniach *Wielko-Piątkowym* i *Sobotnim*, w celu pomnożenia funduszu na zamierzony Instytut dla *Katechumenów*, iest iuż wiadomy. Summa ta wynosi w ogóle zł. 4,000 gr. 24. Zebrały ią iak następuie JWW. i WW. Senatorowa *Fanshawe* (Fenczo), zł. 806 gr. 25; Hr: Marja *Ledóchowska* z Hrabianką Ludwiką *Ledóchowską*, zł. 476; z Hr: Zboińskich *Bromirska*, zł. 393; Hrabianki *Plater*, zł. 352 gr. 2; Emilja *Kisielińska*, zł. 300; Radczyni *Krzyżanowska*, zł. 264 gr. 10; Pani *Swieszewska* z Panną *Mikułowską*, zł. 261 gr. 18; Pani *Lewocka*, zł. 249 gr. 14; Referendarzowa Stanu *Danielska* z Panną Natalją *Sauvan* (Sowan), zł. 247 gr. 29; Kasztelanowa *Lewińska*, zł. 135 gr. 5; Pani *Dernałłowiczowa*, zł. 121 gr. 26; Radczyni *Gutowska* z Panną *Karpieńską*, zł. 110 gr. 25; Hrabina Anna *Zamojska*, zł. 105; Pani *Jeziorańska* z Panną Marjanną *Giedroić*, zł. 90; Pani *Frydrych* z Panną Marjanną *Woelke*, zł. 86 gr. 20. Rezultat ten tak znakomity, obok tylu kwest które iednocześnie odbywano i przy pomnożonych zwykle około świąt wydatkach, iest nowym dowodem dobroczynnych uczuć mieszkańców *Warszawy*, w szlachetnych czynach żadnemu miastu wyprzedzać się niedaiącej.

Pozostała Wdowa po ś. p. Wojciechu *Brzezińskim*, Adwokacie Sądu Apelacyjnego, w 52gim roku życia zmarłym, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5tej po południu, z domu przy ulicy Długiej Nro 543, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Ner Kwietniowy *Bibljoteki Warsza:* wyszedł dnia 1go b. m. i zawiera: Polesie, przez Józ: *Śniadeckiego.* Pamiętniki moie w Hiszpanji, przez Kaiet: *Wojciechowskiego* (dokończ:). Odpowiedź na rozprawę o procentach, o karze umównej i zastawach antychretycznych, p. Franc: *Brzezińskiego.* O bursztynie i z czego on powstał, p. Ant: *Wagę.* O machinach elektro-magnetycznych, p. St: *Przystańskiego*, (dok:). Pamiętniki Seglasa, p. Fr: Hr: *Skarbka*, (ciąg d.). O brukach i brukowaniu w miastach większych za granicą, p. Edw: *Klopmana.* Blanqui'ego Ekonomja przemysłowa, rozbiór p. *H. L.* Poezje: Karzeł wielki, p. Ant: *Czajkowskiego.* Gazele Perskie (tłumaczenie) p. *tegoż.* W Kronice literack: Pieśni ludu Podhalan, czyli górali Tatrowych Polskich, zebrał i wiadomość o Podhalanach skreślił L. *Zejszner.* Kamoens, Fr: Halma, tłumaczenie T. *Nowosielskiego.* Prawidła pisowni Polskiej, Lud: *Koncewicza.* Chirurgja weterynaryjna praktyczna Edw: *Ostrowskiego.* W Rozmaitościach: Dramata starożytne z muzyką nowożytną, p. Józ: *Sikorskiego.* Czeladka, powieść historyczna, p. Mac: *Baiera.* Dodatek do wiadomości o kopalni rudy miedzianej około Kielc, p. Kons: *Wolickiego.* Zdanie Goepperta o pochodzeniu bursztynu, p. Ant: *Wagę.* W Kronice zagranicznej: Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych. Kronika bibljograficzna. Doniesienia literackie. Spostrzeżenia meteorologiczne za Luty b. r.

Warszawski Ober-Policmajster. Uważam za potrzebę ogłoszenia, że stosownie do rozporządzeń Komisji Rzą: Spraw W. i D. z d. 6 Kwietnia 1824 r. i następnych, *a*) na każdej prośbie przez nieumieiących pisać podawanej, Redaktor onej własnoręcznie imie i nazwisko swoie, oraz zamieszkanie wyraźnie podpisać winien. Bez tego bowiem, żadne prośby od nieumieiących pisać, na imie Warszawskiego Ober-Policmajstra zanoszone, nie będą przyięte i rozpoznawane; *b*) podpis własnoręszny Redaktora prośby, dla tego iest wymaganym, że ieżliby okazało się, iż piszący prośbę, fakty z żądaniem proszącego i daną przez tegoż informacją, niezgodnie przywiódł, aby mu pisywanie nadal próśb podobnych było zakazane, a zakaz ten w całym Powiecie i Gubernji ogłoszony. Nadto, gdyby Redaktor prośby stał się winnym pokątnego doradzania i podburzania przeciwko Władzom, które to występki przewidziane są art. 281, 282 i 283 kodexu karnego, w takim razie podobny Redaktor do sądowej odpowiedzialności pociągniętym będzie. Jenerał-Maior, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.* (G. Polic:.)

Kazimierz Wład: *Wojcicki* wkrótce drukiem ogłosi ciekawy rękopism, obejmuiący od r. 1608 panowanie ZYGMUNTA III, WŁADYSŁAWA IV. całkowite, i większą część JANA KAZIMIERZA.

Wczoraj złożono w Redak: Kurjera od JW. Kalixta *Mierzeiewskiej*, zł. 38, dla Instytutu moralnie zanied: Dzieci. Od N. dla Szpitalów, przeznaczone na kwestę Wielkanocną zł. 2; na rzecz Instytutu Ociemniałych przy Instytucie Głuchoniemych zł. 2. W drugie święto Wielkanocne, w Kościele OO. Kapucynów podczas Nabożeństwa porannego,znaleziono bransoletkę. Udowodniaiący prawo do znalezionego przedmiotu, odebrać takowy może, w domu JW. Danielskiego obok Resursy Kupieckiej na 1em piątrze. Za opóźnienie podania powyższego, składa się Redakcji Kurjera zł. 5, dla Matki 3ga bliźniąt przy ulicy *Marjensztadt*.

Wyszedł z druku poszyt 4ty prawdziwych *Taiemnic Paryża* przez *Vidocq'a*, b. Prefekta Policji Paryzkiej. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach; prenumerata na całe dzieło składaiące się z 13tu poszytów, w Warsz: zł. 24. Gdyby nawet liczba poszytów powiększoną była, żadna dopłata miejsca mieć nie będzie. Skład główny w Księgarni F. S. *Dmochowskiego*.

W Warszawie lat temu kilkadziesiąt (iak starzy Ludzie mówią) w czasie gwałtownego wylewu Wisły, ieden z przewoźników maiący kilkoro dziatek i ubogich Rodziców, a mało dochodu, przewoził ładną Panienkę; krypa uderzona gwałtownie bryłami lodu, przewróciła się; Panienka zanurzona w wodzie iuż tonęła; Przewoźnik porywa ią, i nie zważaiąc na okropne niebezpieczeństwo dostaie się do nadbrzeża *Pragi*. Jakież było zadziwienie uratowanej gdy na brzegu ujrzała swoich Rodziców, a trudna do opisania radość gdy Matka i Ojciec ujrzeli swą ukochaną iedyną Córkę. Przed gwałtownym wylewem na kwadrans, dowiedziała się ta Panienka mieszkaiąca u swej Ciotki w Warszawie dla ukończenia edukacji, że iej Rodzice przyiechali z swej maiętności o mil kilkanaście odległej, i są na Pradze; przejęta niecierpliwością iak najśpieszniej uściskania swych dobrych Rodziców, nie uważała na oczywiste niebezpieczeństwo, i puściła się ową krypą. Po tysiącznych uściskach, Matka, Ojciec i Córka, upadli na kolana przed *Loretem* z łkaniem składaiąc BOGU dzięki za szczęśliwe ocalenie; w tem pędzi powóz, wyskakuie z niego Kawaler; iego zadziwienie było niezmierne widząc tę drogą sercu iego *trójkę*, a tem bardziej gdy dowiedział się o tym przypadku. Był to narzeczony owej Panienki, posiadaiący znaczny maiątek. Równie upadł na kolana dziękuiąc PRZEDWIECZNEMU, a następnie poczciwemu Przewoźnikowi, iego Rodzicom i każdemu z iego dziatek, przeznaczył tak hojne wsparcie, iż do zgonu mieli przyzwoite utrzymanie.

Do Składu muzycz: G. *Senewalda*, nadeszły nowości: *Bertiniego*, 1sza Sonata na fortep: i skrzypce, dz: 152, zł. 12. *Beiera*, małe Fantazje z Normy, Lunatyczki, Montechi i Kapuleti, i z Purytanów, dz: 36, w 4ch poszytach, po zł. 3. *Prudent*, wielka Fantazja z Normy dz: 17, zł. 8. *Straussa*, najnowsze Walce, p. t: *Odgłosy przyiemne*, zł. 3. *Pierwiosnek*, poezja ułożona do śpiewu z towarzyszeniem fortep:, przez Kaz: Xcia *Lubomirskiego*, zł. 3. *Thalberga*, Dekameron, Nr 1szy z Purytanów,zł. 5; Nr 2gi z Wol: Strzelca, zł. 5. *Liszta*, śpiew Bearnejski, zł. 3½; tegoż Faribolo, zł. 3½. *Drejszoka*, Niespokójność, kompozycja koncertowa, dzieło 29, zł.6. *Rosellena*, Fantazje z opery Lombardi Werdiego, dz: 69, zł. 6.

Wczoraj około południa co raz bardziej kra na Wiśle zaczęła płynąć, przez co przewóz między Warszawą a Pragą musiał ustać. Wysokość Wody dziś rano była stop 17 cali 11; iuż powylewała na nadbrzeżne ulice.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Modnisiu*, JPanna *Damse* i JP. *Komorowski*; po *Wert-Wercie*, JPani *Śliwińska* 2-kroć i JP. *Jasiński*.

Tej zimy Teatr *Wołyński* pod dyrekcją JPani Pauliny *Zielińskiej*, bawił w *Żytomierzu*. Mamy właśnie pod ręką kilka afiszów z przedstawień wykonywanych tamże Dram, Oper i Baletów. Towarzystwo iest dosyć liczne. Dnia 3go z. m. przedstawiono tamże na benefis Artysty JPana *Keil*, operę *Szewc* czyli *Żony przemienione*. JPani *Pilik* iest Prymadonną tameczną. Dnia 6go b. m. dano dramę Józefa *Korzeniowskiego* w 5ciu aktach pod tyt: *Dezerter*. Zaś dnia 8go b. m. na benefis Dyrektorki, dramę tłumaczoną z francuzkiego pod tyt: *Trybunał niewidzialności* czyli *Wenecjanka*. Toż towarzystwo przedstawia także znany Balet *Wesele w Ojcowie*. Rola *Zośki* powierzona JPannie Walerji *Zielińskiej*, a role Druchen: JPaniom *Jozefowiczowej*, *Łukaszewiczowej*, *Nowińskiej*, *Piekarskiej*, *Hejbowiczowej*, oraz JPannom Helenie *Zielińskiej* i *Piekarskiej*.

Francja. — Zapewniaią, iż Marszałek *Bugeaud* (Biużo) otrzymał dopiero pozwolenie przeciw *Kabylom*, gdy oświadczył, iż weźmie dymisję. — Pułkownik *Arnaud* pojmał hufiec *Arabów* w okolicy *Orleanwil* utrzymuiących związek z *Abdelkaderem*. — Poeta *Oehlenszlaeger* bawi w *Paryżu*, tamże dedykował Panu *Humboldt* nowy dramat p. t: »*Kraj odkryty i znikły*" *tyczący się odkrycia Ameryki przez Skandynawczyków* w 11tym wieku. — Jenerał-Por: *Dejean* (Dežean) rozstał się z tym światem. — Zabity

w poiedynku Redaktor P. *Dujarier* (Diużarje), zapisał Panu Alexandrowi *Dumas* wszystkie swoie meble wartości 10,000 fr.; chwalą bardzo sypialnię poległego dziennikarza. — *Sekwana* nadzwyczaj wezbrała. — Na kanale *Quen* w tych dniach pies uratował tonącego chłopczynę. — W blizkości *Weisemburga* na ziemi franc: Żandarm *bawarski* spadłszy z konia złamał nogę, a niemogąc uratować się z śniegu, znalazł śmierć na polu; ostatnią swoią wolę spisał ołówkiem na chustce, którą miał przy sobie.

Holandja. — Z *Batawji* donoszą, iż 23go Paźdz: 6 statków korsarskich złupiło i obsadziło wyspę *Gilion;* wysłana przeciw nim flotylla, wróciła do *Bawean* bez osiągnięcia skutku. Następnie Korsarze złupili statek.

Niemcy — W Wielkiem Xztwie *Badeńskiem*, ma być utworzonych kilka Szpitalów pod opieką Zakonnic Katolickich *Siostr miłosierdzia.* — W *Nasauskiem* zbierano składki dobroczynne dla ubogich wieśniaków z powodu teraźniejszych ciężkich czasów; iedna z właścicielek małej posiadłości, ofiarowała 100 talarów, oświadczaiąc, że ujmie połowę z tego co zwykle potrzebowała na odzież, trzewiki i kawę, a miło iej będzie, gdy wesprze prawdziwie biednych.

Rozmaitości. — W *Freudenstadt* w Wirtembergskiem niedawno ieleń, pewno głodem zmuszony, zaszedł do wsi i pozwolił zamknąć się w oborze. — W zeszłym tygodniu w *Berlinie* gdy w Teatrze dano Benefis dla Artysty ulubionego, między 2ma komedjami wykonano 4ry tańce: *Polkę*, tańczoną przez Panią *Taglioni; Warszawiankę*, przez Pannę *Galster; Fantazją Polkę*, przez Panią *Brue*, i *Nową Polkę*, przez Pannę *Galster.* — Skrzypek *Ernst* przybył do *Wiednia.* — Niedaleko *Mąmedy* w *Belgji*, w tych dniach Pocztyljon powożący dyliżansem, usłyszawszy krzyk za sobą, zsiadł z kozła; a wróciwszy kilkadziesiąt kroków, spostrzegł człowieka w postawie drżącej z powodu wilka, który stanął groźnie naprzeciwko; wilk widząc iż miałby do czynienia z 2ma ludźmi, zaniechał na chwilę attaku, a Pocztyljon zabrał z sobą strwożonego, którego zawiózł na kilkaset kroków do rozstajnej drogi, gdzie się rozłączyli. Ledwo dyliżans nieco drogi uiechał, wznowił się krzyk poprzedni; Pocztyljon znowu wrócił i zastał powtórnie wilka attakuiącego swoią ofiarę; śmiały Wybawca po drugi raz odegnał drapieżne zwierzę, ale teraz zabrał iuż z sobą biedaka do najbliższej stacji, gdyż wilk ieszcze przez nieiaki czas gonił za dyliżansem. — 8go z. m. przedstawiono w Teatrze Śgo Karola w *Neapolu*, nową operę *Merkandantego* pod tytułem *Wasko di Gama;* mniej podobała się tamże w Teatrze *nowym* nowa opera Kompozytora Laura *Rossi* pod tyt: *Doktor Bobolo.* — Bogaty kapitalista w *Paryżu* wróciwszy przed kilką dniami wieczorem do domu po przepędzeniu całego popołudnia w resursie, zastał z zadziwieniem schody do swoiego mieszkania ustroione w kwiaty i kląby; Tapicerowie w iego nieobecności wystroili także pokoie. «Cóż to znaczy?» zapytał zdziwiony kapitalista. «Są to przygotowania do Balu, przez Pana Dobrodzieia na dziś zapowiedzianego.» «Ja Bal wyprawiam?» Tapicerowie pokazali wezwanie piśmienne nieznaiomą ręką spisane. Była to olbrzymia mistyfikacja! Niezadługo przybył także Cukiernik z orszakiem chłopców znoszących torty i lody; na bufecie były iuż ustawione baterje z butelek szampana; zimne potrawy upakowane w koszach, były także na pogotowiu, a na dopełnienie niespodzianki, przybył także *Musard* (Miuzar) Syn, na czele licznej orkiestry. Goście także nie dali na siebie czekać. Kapitalista chcąc niechcąc, musiał wdziać frak i minę wesołą; Bal był wyśmienity, bawiono się do upadłego, prawiono Gospodarzowi tysiączne grzeczności, a nazaiutrz biedak musiał zapłacić ogromne rachunki, aby uniknąć procesu, a tem samem obmowy całego *Paryża.* — W sprzeczności z powyższem zdarzeniem, Angielka Ledy *C.* rozesłała w karnawale liczne zaprosiny na wieczór tańcuiący. Salony były rzęsisto oświetlane, orkiestra czekała tylko znaku, aby urznąć od ucha; oczekiwano Gości, ale napróżno; nikt nie przybywał. W końcu przyszła iedna Przyiaciołka w kapeluszu i z woreczkiem w ręku, a niemałe było iej zadziwienie, gdy zastała Ledy *C.* w tualecie balowej. Przyiaciołka przyszła tylko, dowiedzieć się o iej zdrowie. Ktoś na figiel w dzień Balu przed południem, rozesłał do wszystkich osób zaproszonych bileciki z zawiadomieniem, iż z powodu nagłego zachorowania Miledy, Bal iest odłożony. — W *Szkocji* żyie Powroźnik, który ile razy kichnie, składa do skarbonki 5 groszy. W wilją Nowego roku otwiera tę skarbonkę i zebraną w niej sumkę rozdaie ubogim, a przytem wróży przyszłość swoią, to iest, im zebrało się więcej, tym będzie w następnym roku szczęśliwszym; zaś im mniej, czekaią go różne nieprzyiemności; osobliwszą iest rzeczą, że nigdy nie miał kataru; gdyby zaś miewał katar, ubodzy bardzoby na tem korzystali. — Pytano się *Temistoklesa*, za kogoby wolał wydać swoią Córkę, czyli za człowieka dobre maiącego przymioty ale ubogiego? czyli za bogatego, ale bez żadnych przymiotów? *Temistokles* odpowiedział: »Przenoszę zawsze człowieka bez dóbr, nad dobra bez człowieka.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jasnowski Fran: Buchhalter z Krakowa; Szmidt Fryd: Fabr: z Białegostoku; Słonka Stan: Oby: z Gub: Wołyńskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

W tych dniach wyszła z druku nowa TARYFA Urzędowa, wykazująca nader umiarkowane opłaty od ubezpieczeń spławów. Taryffę tę wraz z warunkami obowiązującemi Asekurujących, wszelkiego rodzaiu Płody, na Statkach Żaglowych, Tratwach, a nawet samych Tratew i budulcowego drzewa, Interesenci codziennie przejrzeć mogą, w mieszkaniu moiem przy ul: Solec Nr 2971, idąc z Tamki 4 dom po lewej stronie, lub też w Cukierni L. Tosio obok Poczty. Osoby zamieszkałe na prowincji, życzące objaśnień tak co do spławów, iakoteż co do uskuteczniania, dotąd przezemnie załatwianych czynności Aienta Przysięgłego Giełdy, raczą listy franko adresować do Cukierni Pana Tosio, a też listy najprędzej mnie tą drogą dojdą. — W tej chwili mam do umieszczenia KAPITAŁ 40,000 zł. na Dom w Warsz:; potrzebuię zaś dla Obywatela bardzo odpowiedzialnego, i znanego z rzetelności, posiadaiącego Dobra w Gub: Warsz:, Summę 60,000; oraz Summ 20,000, 8000 i 6000 na Domy w Warszawie bardzo odpowiedzialne. Życzący lokacji wspomnionych Summ, raczą mnie wskazane miejsce łaskawie uwiadomić. — Walenty Bruck, Ag. Przysięgły i Kommisant Spławów.

PORTRETY litografowane podług natury, zdejmuie niżej podpisany Malarz i Litograf, z zaręczeniem największego podobieństwa i najstaranniejszego wykonania. Proby iako i bliższa wiadomość w Księgarni Fr: Spiess i Spółki przy ulicy Senatorskiej Nr 460. — F. *Gregor*, Artysta Akad: Berlińskiej.

Uwiadamiam Szanowne Interesentki, iż w mieszkaniu moiem przy ulicy Królewskiej i Kościele Ewanielickim pod Nr 1072, uczę z miary KROJU i Robienia wszelkich Ubiorów Damskich, podług Żurnali, a to najłatwiejszym sposobem zagranicznym, z którego Staników od Sukien i Szlafroczków, przymierzać i poprawiać nie trzeba. Osoba prawdziwą chęć maiąca, w lekcjach 15 niezawodnie w tym wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich, obowiązek Panien do robot przyięły. Jeżeli kto życzyć sobie będzie brać lekcje u siebie, więc najmniej do dwóch Osob usługę moią ofiaruię. Także Uczennice ze Stołem i Stancją przyjmuię. Zastać mnie można każdodziennie od godziny 1szej do 6tej po południu. *T. Hirosz.*

SIANA kilkaset centnarów, centnar 120 funtowy po zł. 8, razem lub częściowo, iest do nabycia w Nowej-Wsi przy ulicy Marszałkowskiej. Wiadomość powziąść można przy ulicy Graniczn-j pod Nr 968, w Sklepie Korzennym.

W mieście Nadarzynie o dwie mile od Warszawy, na Probostwie, iest do sprzedania około 2000 sztuk pięknej piramidalnej TOPOLINY; zgłaszaiący się na miejsce, za pomierną cenę nabyć iej mogą.

Wczoraj nadszedł iuż KoLEJĄ ŻELAZNĄ pierwszy transport ZYTA i OWSA. Wiadomość u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa przy ulicy Miodowej Nro 495.

W Gubernji Lubelskiej, Powiecie tegoż nazwiska, Maiątku Kozłówka, dziedzicznym JW. Hr. Jana Zamojskiego, ma być dni pierwszych Czerwca r. b. wypuszczonych w dwudziestoletnią bezpańszczyznianą dzierżawę, kilka FOLWARKÓW, oraz Gorzelnia, Browar Piwny, Młyny i Stawy. Przejrzeć główne dotyczące tych rzeczy szczegóły, i powziąść rożne inne w tej mierze ogółowe wiadomości, iak również składać względnie swych życzeń na rzeczone dzierżawy, deklaracje, można dopiero będzie od 15 Kwietnia r. b., 1) na miejscu, to iest w Kozłowie; 2) w Warszawie, w Kancelarji Hr. Jana Zamojskiego przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nro 1325.



OSTRYGI świeże Ostendzkie, nadeszły po raz ostatni do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Wierzbowej N° 473 *c*.

Administracja Dóbr Jadowskich Kołodziąskich i Ręczajskich, podaie do wiadomości, iż w dniu 15 i następnych miesiąca Kwietnia r. b. przez licytacją w mieście Jadowie odbyć się maiącą, wypuszczone będą w Dzierżawę roczną lub trzyletnią: 1) Przewóz na rzece Bugu i Mostowe na rzece Liwcu. 2) Rybołowstwo na rzece Bugu w przestrzeni mil 4ch i na Jeziorach w teritorjum wsi Brzuzy. 3) Propinacja w mieście Kamieńczyku. 4) Pachty Krów w 4ch Folwarkach. 5) Fabryka Terpentyny o 4ch piecach we wsi Majdanie Sadowne. 6) Austerie, Karczmy, Szynki. 7) Kuźnie, w mieście Jadowie i po Kolonjach i t. p.—Termin dla tego wcześniej oznacza się, iż do powyżej wymienionych przedmiotów, przywiązane są Ogrody i Łąki, których obrobieniem i uporządkowaniem, utrzymuiący się przy licytacji, zaraz zaiąć się będą mogli. Wszakże powyżej wyszczególnione dochody, wypuszczone być także mogą w dzierżawę roczną lub trzyletnią, za złożeniem prywatnych deklaracji w Kancelarji Administracji Dobr w mieście Jadowie będącej, w terminie, począwszy od dnia 1 do 15 Kwietnia r. b. Pretendenci, winni być zaopatrzeni w należyte Świadectwa Zwierzchności miejscowej, iako też i dostateczne kwoty pieniężne, na wadja wymagane.



Do sprzedania WOŁÓW opaśnych sztuk 26, które w ciągu 24 godzin odstawione być mogą. Wiadomość powziąść można u W. Wojciecha Wołowskiego Mecenasa, przy ulicy Miodowej pod Nr 495.

600 korcy PSZENICY, ogółem lub częściowo, iest do sprzedania w domu Nro 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

CHŁOPIEC 16 lat lub więcej wieku liczący, przyięty być może do nauki w Litografi. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Właściciel maiątku, odległego od Warszawy o mil $4^1/_2$ położonego, między miastami: Górą, Wartą i Grójcem, życzy sobie rozdać na Kolonje na czynsz wieczysty 500 morgow Gruntu ornego klassy 1ej, i 200 morgów łąk gruntowych, z których się zbiera co rok około 400 wozów wybornego siana. Bliższą wiadomość udzieli Kantor Zleceń, oraz wskaże adres właściciela.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 5.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 24ty raz *Fryderyka Brown*. 34ty raz *Włóczęga*. 22gi raz *Pułkownik z r. 1769.*

Jutro u *Maiewskiego* dostać można Śniadań i Obiadów postnych i mięsnych.

Dziś dołącza się PROSPEKT na Gazetę Niemiecką Warszawską.